



The Holy See

PRZEMÓWIENIE DO KURII RZYMSKIEJ BOŻE NARODZENIE 2016 [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry!

Chciałbym rozpocząć nasze spotkanie od złożenia najlepszych życzeń wam wszystkim: przełożonym, pracownikom, papieskim przedstawicielom oraz współpracownikom nuncjatur rozsianych po całym świecie, wszystkim osobom pracującym w Kurii Rzymskiej i waszym rodzinom. Życzę świętych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2017.

Kontemplując oblicze Dzieciątka Jezus, św. Augustyn zawołał: „Tak wielkim w postaci Boga, tak małym w postaci sługi”^[1]. Także św. Makary, mnich z IV w., uczeń św. Antoniego Opata, aby opisać tajemnicę wcielenia, posłużył się greckim czasownikiem *smikruno*, to znaczy *stać się małym*, jakby ograniczając się do minimum: „Słuchaj tego uważnie. Nieskończony, niezrównany i niestworzony Bóg przyjął ciało, z powodu wielkiej i niezmierzonej Swojej dobroci, aby, jeśli mogę tak powiedzieć, zbliżyć się do nas (Flp 2, 6), *zniżając swoją niezrównaną chwałę*”^[2].

Boże Narodzenie jest więc świętem *miłującej pokory Boga* – Boga, który odwraca porządek niepodważalnej logiki, porządek tego, co być powinno, tego, co dialektyczne i matematyczne. W tym odwróceniu zawiera się całe bogactwo Boskiej logiki, która zaburza naszą ograniczoną ludzką logikę (por. Iz 55, 8-9). Romano Guardini pisał: „Jakież przewartościowanie wszystkich wartości, do których człowiek przywykł – nie tylko ludzkich, ale także boskich! Zaiste ten Bóg obala wszystko, co człowiek w pysze swego buntu sam z siebie buduje”^[3]. W Boże Narodzenie jesteśmy wzywani, by powiedzieć „tak” z naszą wiarą nie Władcy wszechświata, ani nawet wobec najszlachetniejszych idei, ale właśnie temu Bogu, który jest *pokornym-miłym*.

Bł. Paweł VI w Boże Narodzenie 1971 r. powiedział: „Bóg mógł przyjść przyodziany w chwałę, przepych, światło, moc, aby nas przerazić, abyśmy wytrzeszczyli oczy ze zdumienia. Nie, nie! Przyszedł jako najmniejsza z istot, najbardziej krucha, najsłabsza. Dlaczego tak się stało? Dlatego właśnie, aby nikt nie wstydził się do Niego przychodzić, aby nikt się nie lękał, aby wszyscy mogli mieć Go blisko, zbliżyć się do Niego, aby nie było żadnego dystansu między nami a Nim. Ze

strony Boga był trud uniżenia się, wejścia w nasze wnętrza, aby każdy, doprawdy każdy z was mógł Mu mówić 'Ty', mógł z Nim nawiązać zażyłą relację, mógł zbliżyć się do Niego, mógł odczuć, że Bóg o nim myśli, że go miłuje... *miłuje go*: zauważcie, że jest to wspaniałe słowo! Jeśli to rozumiecie, jeśli zapamiętacie, co wam mówię, to zrozumieliście całe chrześcijaństwo"[4].

Rzeczywiście Bóg postanowił urodzić się jako mały[5], *bo chciał być kochany*[6]. Oto jak logika Bożego Narodzenia stanowi odwrócenie logiki światowej, logiki władzy, logiki rozkazu, logiki faryzeizmu i logiki kauzaistycznej czy deterministycznej.

Właśnie pod wpływem tego łagodnego i imponującego światła boskiego oblicza Chrystusa-Dzieciątka wybrałem jako temat tego naszego corocznego spotkania *reformę Kurii Rzymskiej*. Wydawało mi się słuszne i właściwe, aby wam powiedzieć o stanie reformy, wskazując na główne kryteria, na to, co zostało dokonane, przede wszystkim wyjaśnić motywy każdego poczynionego kroku oraz tego, co zostanie dokonane.

Spontanicznie przychodzi mi tutaj na myśl stare powiedzenie opisujące dynamikę Ćwiczeń Duchownych w metodzie ignacjańskiej, to jest: „Zniekształcone zreformować, zreformowane ukształtować, ukształtowane umocnić, umocnione przemienić” (*deformata reformare, reformata conformare, conformata confirmare e confirmata transformare*).

Nie ma wątpliwości, że w Kurii znaczenie *re-formy* może być dwojakie: po pierwsze – uczynić ją *zgodną* z Dobrą Nowiną, która musi być odważnie i radośnie głoszona wszystkim, zwłaszcza ubogim, ostatnim i odrzuconym”; *zgodną* ze znakami naszych czasów i tym wszystkim, co dobrego człowiek osiągnął, aby lepiej zaspokajać potrzeby ludzi, którym mamy służyć[7]; jednocześnie chodzi o uczynienie Kurii bardziej *odpowiadającą* jej celowi, którym jest współpraca w posłudze właściwej Następcy Piotra[8] (*cum Ipso consociatam operam prosequuntur*, mówi *motu proprio* *Humanam progressionem*), a zatem wspieranie Biskupa Rzymu w sprawowaniu jego szczególnej władzy, zwykłej, pełnej, najwyższej, bezpośredniej i powszechnej[9].

W rezultacie reforma Kurii Rzymskiej jest ukierunkowana eklezjologicznie *in bonum et in servitium*, tak jak i posługa Biskupa Rzymu[10], zgodnie ze znamienym powiedzeniem św. Grzegorza Wielkiego, papieża, zacytowanym w trzecim rozdziale Konstytucji *Pastor Aeternus* Soboru Watykańskiego I: „Moim zaszczytem jest zaszczyt całego Kościoła. Moim zaszczytem jest trwała siła moich braci. Wtedy zostają prawdziwie zaszczycony, gdy żadnemu z nich nie odmawia się należnego zaszczytu”[11].

Ponieważ Kuria nie jest sztywnym organem, reforma jest przede wszystkim znakiem żywotności Kościoła w drodze, pielgrzymującego i Kościoła żywego, a zatem – ponieważ jest żywy – *semper reformanda*[12] [stałe podlegającego reformie], *reformanda*, ponieważ jest żywy. Trzeba tutaj stanowczo powtórzyć, że reforma nie jest celem samym w sobie, ale jest to proces rozwoju, a przede wszystkim *nawrócenia*. Z tego względu celem reformy nie jest estetyka, jak gdyby chciało

się Kurię uczynić piękniejszą; nie może być ona rozumiana jako swego rodzaju *lifting*, *makijaż*, czy sztuczka, aby upiększyć stare ciało kurialne, ani też jako zabieg chirurgii plastycznej w celu usunięcia zmarszczek[13]. Drodzy bracia, to nie zmarszczek trzeba się obawiać w Kościele, ale plam!

W tej perspektywie należy stwierdzić, że reforma będzie skuteczna tylko i wyłącznie wtedy, gdy zostanie przeprowadzona przez ludzi „*odnowionych*”, a nie po prostu ludzi „*nowych*”[14]. Nie wystarczy zadowolić się zmianą personelu, ale trzeba nakłonić członków Kurii do odnowy duchowej, ludzkiej i zawodowej. Reformy Kurii nie dokona się żadną miarą poprzez zmianę osób – co niewątpliwie następuje[15] – ale przez nawrócenie dokonujące się w osobach. Nie wystarcza bowiem „*ustawiczne kształcenie*”, potrzebne jest także i przede wszystkim „*stałe nawracanie się i oczyszczanie*”. Bez *przemiany mentalności* wysiłek funkcjonalny okazałby się próżny[16].

Właśnie z tego względu podczas dwóch poprzednich naszych spotkań bożonarodzeniowych przedstawiłem – w 2014 r. – wzorując się na Ojcach pustyni, refleksję nad pewnymi „chorobami”, a w 2015 r., wychodząc od słowa „*miłosierdzie*” – swego rodzaju „*katalog koniecznych cnót* dla osób pracujących w Kurii i dla tych wszystkich, którzy chcą, aby ich konsekracja lub służba Kościołowi były owocne”. Podstawowym powodem jest to, że podobnie jak w przypadku całego Kościoła, także w Kurii zasada *semper reformanda* powinna stać się nieustannym nawróceniem osobistym i strukturalnym[17].

Trzeba było mówić o chorobach i leczeniu, gdyż każda operacja, aby osiągnęła sukces, musi być poprzedzona pogłębioną diagnozą, dokładnymi analizami i muszą ją wspomagać i kontynuować konkretne zalecenia.

Napotykanie trudności na tej drodze jest czymś normalnym, a nawet uzdrawiającym; w przypadku reformy mogłyby one występować w postaci rozmaitego rodzaju oporów: *oporów jawnych*, które często wynikają z dobrej woli i szczerego dialogu; *oporów ukrytych*, rodzących się w sercach zalęknionych lub zatwardziały, karmiących się pustostwami duchowego *konformizmu* tych, którzy mówią, że są gotowi na zmianę, ale chcą, żeby wszystko zostało takie, jak dotąd; istnieją również *opory wrogie*, rodzące się w przewrotnych umysłach i pojawiające się, gdy diabeł inspiruje złe intencje (często „*przebrane za baranki*”). Ten ostatni rodzaj oporów kryje się za słowami usprawiedliwiającymi, a w wielu przypadkach oskarżycielskimi, chroniąc się w tradycjach, pozorach, formalnościach, w tym, co znane, lub w chęci sprowadzania wszystkiego do kwestii osobistych, bez odróżniania między czynem, sprawcą i działaniem[18].

Brak reakcji jest znakiem śmierci! Zatem opory dobre – a nawet te mniej dobre – są potrzebne i zasługują, by ich wysłuchać, przyjąć je i zachęcać do ich wyrażania, bo to jest znakiem, że ciało jest żywe.

Wszystko to znaczy, że reforma Kurii to delikatny proces, który musi być przeżywany w wierności

temu, co istotne, przy ciągłym rozeznawaniu, z ewangeliczną odwagą, z kościelną mądrością, z uważnym słuchaniem, z wytrwałym działaniem, z pozytywnym milczeniem, stanowczymi decyzjami, z wielką modlitwą – wielką dozą modlitwy! – z głęboką pokorą, z jasną dalekowzrocznością, z konkretnymi krokami naprzód i – kiedy okazuje się to konieczne – także z krokami wstecz, ze stanowczą wolą, z żywotnością, z odpowiedzialną władzą, z bezwarunkowym posłuszeństwem; ale przede wszystkim powierzając się niezawodnemu przewodnictwu Ducha Świętego, ufając w Jego niezbędne wsparcie. Dlatego modlitwa, modlitwa i modlitwa!

NIEKTÓRE PRZEWODNIE KRYTERIA REFORMY:

Jest ich zasadniczo dwanaście: indywidualność; pastoralność; misyjność; racjonalność; funkcjonalność; nowoczesność; umiarkowanie; pomocniczość; synodalność; katolickość; profesjonalizm; stopniowość.

1. Indywidualność (*nawrócenie osobiste*)

Ponownie potwierdzam znaczenie nawrócenia indywidualnego, bez którego bezużyteczne będą wszystkie zmiany w strukturach. Prawdziwą duszą reformy są ludzie, którzy są jej częścią i ją umożliwiają. Nawrócenie osobiste wspiera bowiem i umacnia nawrócenie wspólnotowe.

Istnieje silna więź i wymiana między postawą osobistą a postawą wspólnotową. Jedna osoba może wnieść wiele dobra w całe ciało, ale może też wyrządzić mu szkodę i spowodować jego chorobę. A zdrowe ciało to takie, które potrafi odzyskać, przyswajać, wzmocnić, leczyć i uświęcać swoje członki.

2. Pastoralność (*nawrócenie duszpasterskie*)

Mając na uwadze obraz pasterza (por. Ez 34, 16; J 10, 1-21) i ponieważ Kuria jest *wspólnotą służby*, „warto, abyśmy i my, powołani do bycia pasterzami w Kościele, pozwolili, aby oświecało nas oblicze Boga, *Dobrego Pasterza*, aby nas oczyszczało, przemieniało i żeby przywróciło nas w pełni odnowionych naszej misji. Abyśmy także w naszych środowiskach pracy mogli odczuwać, pielęgnować i praktykować silny zmysł duszpasterski, przede wszystkim wobec osób, które spotykamy na co dzień. Aby nikt nie czuł się pomijany lub źle traktowany, ale by każdy mógł doświadczyć, przede wszystkim tutaj, troskliwej opieki Dobrego Pasterza”^[19]. Za papierami stoją osoby.

Zaangażowaniu wszystkich pracowników Kurii musi przyświecać zmysł duszpasterski i duchowość służby i komunii, ponieważ jest to antidotum na wszystkie trucizny próżnej ambicji i iluzorycznej rywalizacji. Dlatego bł. Paweł VI ostrzegał: „Niech zatem Kuria Rzymska nie będzie jakąś biurokracją, jak niesłusznie oceniają ją niektórzy, pretensjonalną i nieczułą, jedynie kanoniczną i rytualistyczną, areną ukrytych ambicji i głuchych antagonizmów, jak oskarżają ją inni; ale niech

będzie prawdziwą wspólnotą wiary i miłości, modlitwy i działania; braci i synów papieża, którzy czynią wszystko, każdy z szacunkiem dla kompetencji drugiego oraz w duchu współpracy, aby służyć mu w jego posługiwaniu braciom i dzieciom Kościoła powszechnego, i całej ziemi”[20].

3. Misyjność[21] (chrystocentryzm)

Jest ona głównym celem każdej posługi kościelnej, czyli niesienia radosnej nowiny na wszystkie krańce ziemi[22], jak nam przypomina nauczanie soborowe, gdyż „istnieją struktury kościelne, które mogą doprowadzić do krępowania dynamizmu ewangelizacyjnego, zaś dobre struktury są użyteczne tylko wtedy, kiedy nieustannie kieruje nimi, wspiera i osądza je życie. Bez nowego życia i autentycznego ducha ewangelicznego, bez «wierności Kościoła swojemu powołaniu» każda nowa struktura w krótkim czasie ulega degradacji”[23].

4. Racjonalność

Na bazie założenia, że wszystkie dykasterie są pod względem prawnym sobie równe, okazała się niezbędna racjonalizacja dykasterii Kurii Rzymskiej[24], aby uwydatnić, że każda dykasteria ma właściwe sobie kompetencje. Kompetencje te muszą być respektowane, ale również rozłożone racjonalnie, wydajnie i skutecznie. Zatem żadna z dykasterii nie może sobie przypisywać kompetencji innej dykasterii, zgodnie z postanowieniami prawa, a z drugiej strony, wszystkie dykasterie odnoszą się bezpośrednio do Papieża.

5. Funkcjonalność

Ewentualne połączenie dwóch lub większej liczby dykasterii, kompetentnych w kwestiach podobnych czy ściśle powiązanych, w jedną dykasterię służy z jednej strony nadaniu tej dykasterii większego znaczenia (także zewnętrznego); z drugiej zaś strony bliskość i interakcja poszczególnych jednostek w obrębie jednej dykasterii pozwala na osiągnięcie większej funkcjonalności (przykładem tego są dwie aktualne, niedawno utworzone, nowe dykasterie)[25].

Funkcjonalność wymaga również nieustannej rewizji roli oraz odpowiednich kompetencji i odpowiedzialności pracowników, a w konsekwencji dokonywania przemieszczeń, zatrudniania, zawieszenia stosunku pracy, a także awansów.

6. Nowoczesność (aktualizacja)

Czyli zdolność do odczytywania i słuchania „znaków czasów”. W tym sensie „podejmuję starania, aby dykasterie Kurii Rzymskiej były dostosowane do sytuacji naszych czasów i odpowiadały potrzebom Kościoła powszechnego”[26]. Domagał się tego Sobór Watykański II, by: „dykasterie Kurii Rzymskiej zostały na nowo zorganizowane i bardziej dostosowane do wymagań czasu, krajów i obrządków, zwłaszcza w tym, co się tyczy ich liczby, nazwy, kompetencji i im właściwego

sposobu postępowania oraz zorganizowanej między nimi współpracy”[27].

7. Umiarkowanie

Z tego punktu widzenia konieczne jest uproszczenie i usprawnienie Kurii: połączenie lub fuzja dykasterii według dziedzin kompetencji oraz uproszczenie wewnętrzne poszczególnych dykasterii; ewentualna likwidacja urzędów, które przestały odpowiadać potrzebom. Włączanie do dykasterii lub redukowanie komisji, akademii, komitetów itp., wszystko to ze względu na umiarkowanie, niezbędne dla prawidłowego i autentycznego świadectwa.

8. Pomocniczość

Chodzi o zreorganizowanie specyficznych kompetencji różnych dykasterii, przesuując je, jeśli to konieczne, z jednej dykasterii do innej w celu osiągnięcia autonomii, koordynacji i pomocniczości pod względem kompetencji i wzajemnego powiązania w posłudze.

W tym sensie okazuje się również konieczne poszanowanie zasad pomocniczości i racjonalizacji w odniesieniu do Sekretariatu Stanu i w jego obrębie – między jego różnymi kompetencjami – aby wypełniając swoje zadania, był bezpośrednią i najbliższą pomocą dla papieża[28]. Ma to na celu także lepszą koordynację różnych sektorów dykasterii i urzędów Kurii. Sekretariat Stanu może pełnić tę swoją ważną funkcję, właśnie realizując jedność, współzależność i koordynację swoich sekcji i różnych sektorów.

9. Synodalność

Praca Kurii musi być synodalna: regularne spotkania szefów dykasterii pod przewodnictwem Biskupa Rzymu[29]; regularne planowane audiencje szefów dykasterii; zwyczajowe zebrania międzydykasterialne. Zmniejszenie liczby dykasterii pozwoli na częstsze i bardziej systematyczne spotkania poszczególnych prefektów z Papieżem i na skuteczne zebrania szefów dykasterii, biorąc pod uwagę, że nie mogą być one takimi, gdy grupa jest zbyt liczna.

Synodalność[30] należy przeżywać również w obrębie każdej dykasterii, zwracając szczególną uwagę na kongres i częstsze odbywanie przynajmniej sesji zwyczajnej. W obrębie każdej dykasterii należy unikać fragmentacji, która może być spowodowana różnymi czynnikami, takimi jak mnożenie się wyspecjalizowanych sektorów, które mogą mieć skłonność do autoreferencyjności. Ich koordynacja powinna być zadaniem sekretarza lub podsekretarza.

10. Katolickość

Wśród współpracowników, oprócz kapłanów i osób konsekrowanych, Kuria powinna odzwierciedlać katolickość Kościoła poprzez zatrudnianie pracowników pochodzących z całego

świata, diakonów stałych i wiernych świeckich, których wybór musi być starannie dokonywany na podstawie ich nieskazitelnego życia duchowego i moralnego oraz ich kompetencji zawodowych. Stosowne byłoby zaplanowanie dostępu większej liczby wiernych świeckich, zwłaszcza w tych dykasteriach, gdzie mogą być bardziej kompetentni od duchownych lub osób konsekrowanych. Bardzo ważne jest również docenienie roli kobiet i osób świeckich w życiu Kościoła i ich włączanie do funkcji kierowniczych dykasterii, ze szczególnym naciskiem na *wielokulturowość*.

11. Profesjonalizm

Konieczne jest, aby każda dykasteria przyjęła politykę stałej formacji personelu, aby nie dopuścić do jego „zardzewienia” i popadnięcia w rutynę funkcjonalizmu.

Z drugiej strony, niezbędne jest *ostateczne* położenie kresu praktyce *promoveatur ut amoveatur* [niech przejdzie na wyższe stanowisko, byleby odszedł]. To jest rak.

12. Stopniowość (rozeznanie)

Stopniowość jest owocem niezbędnego rozeznania, które zakłada proces historyczny, rytmiczność badań i etapów, weryfikację, poprawki, eksperymentowanie, zatwierdzanie *ad experimentum* [na próbę]. W tych wypadkach nie jest to zatem niezdecydowanie, ale chodzi o elastyczność, niezbędną do tego, aby móc doprowadzić do prawdziwej reformy.

NIEKTÓRE POCZYNIONE KROKI^[31]

Wspomnę krótko i w sposób ograniczony o niektórych poczynionych krokach w celu skonkretyzowania kryteriów wiodących i zaleceń wyrażonych przez kardynałów podczas zebrań plenarnych przed konklawe, posiedzeń COSEA, Rady Kardynałów (K 9), jak również szefów urzędów oraz innych osób i ekspertów.

– **13 kwietnia 2013 r.** zapowiedziano powołanie Rady Kardynałów (*Consilium Cardinalium Summo Pontifici*) – tzw. K 8, która od 1 lipca 2014 r. stała się K 9 – przede wszystkim w celu doradzania papieżowi w kierowaniu Kościołem powszechnym i w innych związanych z tym zagadnieniach^[32], a także mającej szczególne zadanie przedstawienia propozycji rewizji konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus*^[33].

– **Na mocy chirografu z 24 czerwca 2013 r.** została utworzona Papieska Komisja ds. Instytutu Dziej Religijnych [IOR] w celu jak najgłębszego zbadania statusu prawnego IOR-u i umożliwienia jego lepszego „zharmonizowania” z „powszechną misją Stolicy Apostolskiej”. A wszystko po to, aby „zasady Ewangelii mogły przenikać również działalność natury ekonomicznej i finansowej” i aby osiągnąć pełną i uznaną przejrzystość jej działania.

- **Na mocy motu proprio z 11 lipca 2013 r.** podjęto działania na rzecz ustalenia jurysdykcji organów sądowniczych Państwa Watykańskiego w sprawach karnych.

- **Chirografem z 18 lipca 2013 r.** została powołana do życia COSEA (Papieska Komisja ds. Studium i Ukierunkowania Organizacji Struktury Gospodarczo-Administracyjnej)[34], mające za zadanie badanie, analizowanie i zebranie informacji, we współpracy z Radą Kardynałów, w celu zbadania problemów organizacyjnych i gospodarczych Stolicy Apostolskiej.

- **Na mocy motu proprio z 8 sierpnia 2013 r.** powstał Komitet Bezpieczeństwa Finansowego Stolicy Apostolskiej w celu zapobiegania i przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy, finansowaniu terroryzmu i rozpowszechnianiu broni masowej zagłady. To wszystko miało na celu doprowadzenie IOR-u i całego watykańskiego systemu ekonomicznego do zgodnego z zasadami przyjęcia i całkowitego wypełniania – z zaangażowaniem i rzetelnością – wszystkich międzynarodowych standardów prawnych w zakresie przejrzystości finansowej[35].

- **Motu proprio z 15 listopada 2013 r.** wzmocniło Urząd Informacji Finansowej (AIF)[36], ustanowiony przez Benedykta XVI na mocy motu proprio z 30 grudnia 2010 r. w celu zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnym działaniom w dziedzinie finansowej i monetarnej[37].

- **Mocą motu proprio z 24 lutego 2014 r. (*Fidelis dispensator et prudens*)** zostały ustanowione Sekretariat ds. Gospodarki i Rada ds. Gospodarki[38], zastępujące Radę 15 Kardynałów, z zadaniem uzgadniania polityki kontroli nad działalnością gospodarczą Stolicy Apostolskiej i Państwa Watykańskiego.

- **To samo motu proprio (*Fidelis dispensator et prudens*) z 24 lutego 2014 r.** ustanowiło Urząd Rewizora Generalnego (URG) jako nową jednostkę Stolicy Apostolskiej do kontrolowania (*audyt*) dykasterii Kurii Rzymskiej, instytucji związanych ze Stolicą Apostolską – lub tych, które mają jakieś odniesienie do niej – oraz zarządu Gubernatoratu Państwa Watykańskiego[39].

- **Na mocy chirografu z 22 marca 2014 r.** powstała Papieska Komisja ds. Ochrony Nieletnich, aby „umacniać ochronę godności nieletnich oraz dorosłych osób bezbronnych za pomocą form i sposobów zgodnych z naturą Kościoła, które uznaje się za najstosowniejsze”.

- **Na mocy motu proprio z 8 lipca 2014 r.** Sekcja Zwyczajna Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej została przeniesiona do Sekretariatu ds. Gospodarki.

- **22 lutego 2015 r.** zostały zatwierdzone **Statuty** nowych instytucji gospodarczych.

- **Na mocy motu proprio z 27 czerwca 2015 r.** został powołany do życia Sekretariat ds. Komunikacji, mający za zadanie „odpowiedzieć na obecny kontekst komunikacyjny, który cechują obecność i rozwój cyfrowych środków przekazu, czynniki zbieżności i interaktywności”, jak również

restrukturyzować całościowo, w toku procesu reorganizacji i jednoczenia, „wszystkie instytucje, które na różne sposoby po dzień dzisiejszy zajmowały się przekazem”, aby „coraz lepiej odpowiadać na wymogi misji Kościoła”.

– **6 września 2016 r.** został promulgowany *Statut* Sekretariatu ds. Komunikacji, który wszedł w życie w październiku br.[40]

– **Na mocy dwóch *motu proprio* z 15 sierpnia 2015 r.** została dokonana reforma procesu kanonicznego w sprawach dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa: *Mitis et misericors Iesus* – w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, oraz *Mitis Iudex Dominus Iesus* – w Kodeksie Prawa Kanonicznego[41].

– ***Motu proprio* z 4 czerwca 2016 r. (*Come una madre amorevole*)** miało na celu zapobieganie zaniedbaniom biskupów w pełnieniu ich urzędu, zwłaszcza w odniesieniu do przypadków nadużyć seksualnych popełnianych na nieletnich i bezbronnych osobach dorosłych.

– **Na mocy *motu proprio* z 4 lipca 2016 r. (*I beni temporalī*)**, idąc za regułą najwyższej wagi, by organa kontrolne były oddzielone od tych, które są kontrolowane, zostały lepiej określone zakresy kompetencji Sekretariatu ds. Gospodarki i Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej.

– **Na mocy *motu proprio* z 15 sierpnia 2016 r. (*Sedula Mater*)** powołano do życia Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia, przypominając przede wszystkim ogólny cel duszpasterski posługi Piotrowej: „Pragnę rozporządzać wszystko, ażeby bogactwa Chrystusa Jezusa spływały odpowiednio i obficie na wiernych”.

– **Na mocy *motu proprio* z 17 sierpnia 2016 r. (*Humanam progressionem*)** powstała Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, aby rozwój ten dokonywał się „przez troskę o niezmiernie dobra, jakimi są sprawiedliwość, pokój i ochrona stworzenia”. W skład tej Dykasterii wejdą od pierwszego stycznia 2017 r. cztery Papieskie Rady: „Iustitia et Pax”, „Cor Unum”, ds. Duszpasterstwa Migrantów oraz ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Zajmę się bezpośrednio *ad tempus* sekcją ds. duszpasterstwa migrantów i uchodźców tej nowej dykasterii[42].

– **18 października 2016 r.** został zatwierdzony Statut Papieskiej Akademii „Pro Vita”.

Nasze spotkanie rozpoczęło się od powiedzenia o znaczeniu Bożego Narodzenia jako całkowitego przewartościowania naszych ludzkich kryteriów, aby podkreślić, że sercem i ośrodkiem reformy jest Chrystus (*chrystocentryzm*).

Chciałbym zakończyć po prostu jednym słowem i modlitwą. Tym słowem jest podkreślenie, że Boże Narodzenie jest świętem *miłującej pokory Boga*. Jako modlitwę wybrałem inwokację bożonarodzeniową ojca Matty el Meskina (współczesnego mnicha), który – zwracając się do Pana

Jezusa, narodzonego w Betlejem – tak się wyraża: „Jeśli dla nas doświadczenie dzieciństwa jest trudną sprawą, to nie jest tak dla Ciebie, Synu Boży. Jeśli potykamy się na drodze prowadzącej do wspólnoty z Tobą z powodu tej niskiej postury, to Ty jesteś w stanie usunąć wszystkie przeszkody, które nam w tym przeszkadzają. Wiemy, że nie zaznasz pokoju, dopóki nie zobaczysz nas Tobie podobnych i z tą postawą. Pozwól nam dzisiaj, Synu Boży, zbliżyć się do Twego serca. Spraw, abyśmy nie uważali się za wielkich w naszych doświadczeniach. Spraw natomiast, abyśmy stawali się mali jak Ty, abyśmy mogli być blisko Ciebie i otrzymać od Ciebie pokorę i łagodność w obfitości. Nie pozbawiaj nas Twego objawienia, epifanii Twego dzieciństwa w naszych sercach, abyśmy mogli dzięki niemu leczyć wszelką pychę i wszelką butę. Ogromnie potrzebujemy (...), abyś objawił w nas swą prostotę, zbliżając nas, co więcej – Kościół i cały świat do siebie. Świat jest utrudzony i wyczerpany, gdyż ściga się o to, kto jest największy. Jest to bezlitosna rywalizacja między rządami, Kościołami, narodami, w łonie rodzin, między jedną parafią a drugą: kto jest największy spośród nas? Świat jest poraniony bolesnymi ranami, bo jego wielką chorobą jest pytanie: kto jest największy? Ale dziś znaleźliśmy w Tobie nasze jedyne lekarstwo, Synu Boży. My i cały świat nie znajdziemy ani zbawienia, ani pokoju, jeśli znów nie spotkamy Ciebie w stajence betlejemskiej. Amen”^[43].

Dziękuję i życzę wam świętego Bożego Narodzenia i błogosławionego Nowego Roku 2017!

Papież dodał, improwizując:

Gdy dwa lata temu mówiłem o chorobach, ktoś z was powiedział mi: „Gdzie mam pójść, do apteki czy do spowiedzi?” – „Tu i tam”, odpowiedziałem. A kiedy pozdrawiałem kard. Brandmüllera, popatrzył mi w oczy i powiedział: „Acquaviva!”. Wówczas nie zrozumiałem, ale potem, zastanawiając się, rozmyślając, przypomniałem sobie, że Acquaviva, piąty generał jezuitów, napisał książkę, którą my, studenci czytaliśmy po łacinie, ojcowie duchowni zalecali nam jej czytanie, tak była zatytułowana: *Industriae pro superioribus ejusdem Societatis ad curandos animae morbos*, to znaczy choroby duszy. Trzy miesiące temu ukazało się bardzo dobre wydanie w języku włoskim, przygotowane przez o. Giuliana Raffa, zmarłego niedawno; z dobrym prologiem, który wskazuje, jak należy czytać, jak też z dobrym wstępem. Nie jest to wydanie krytyczne, ale tłumaczenie jest piękne, dobrze zrobione, i myślę, że może pomóc. Chciałbym ofiarować je każdemu z was jako bożonarodzeniowy dar. Dziękuję.

^[1] Kazanie 187,1, PL 38, 1001, „*Magnus dies angelorum, parvus in die hominum ... magnus in forma Dei, brevis in forma servi*”. w: św. Augustyn, *Wybór mów*, tłum. ks. Jan Jaworski, ATK Warszawa 1973, 30.

^[2] Pseudo-Makary / Symeon Egipski, *Homilia IV* (49), w: *Vox Patrum* 30 (2010), t. 55, s. 910, tłum. ks. Arkadiusz Jasiewicz.

[3] R. GUARDINI, *Bóg, Pan nasz Jezus Chrystus, Osoba i życie*, Warszawa 1999, s. 324.

[4] Paweł VI, *Homilia* z 25 grudnia 1971 r.

[5] Por. św. Piotr Chryzolog, *Kazanie* 118: PL 52, 617.

[6] Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, rozmiłowana w małości Jezusa, w swoim ostatnim liście (z 25 sierpnia 1897 r., adresowanym do kapłana, który został jej powierzony jako „duchowy brat”) napisała: *Nie mogę lękać się Boga, który dla mnie stał się tak mały... kocham Go!... ponieważ On jest tylko miłością i miłosierdziem!*, w: *Listy*, Kraków 2006, s. 483.

[7] Por. *list apostolski Papieża Franciszka w formie motu proprio, którym ustanawia Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka*, 17 sierpnia 2016 r.

[8] Zadaniem Kurii Rzymskiej jest pomaganie papieżowi w jego codziennym zarządzaniu Kościołem, czyli we właściwych mu zadaniach, którymi są: a) zachowanie wszystkich wiernych w „więzach jednej wiary i miłości”, a także „w jedności wiary i w komunii”; b) aby „episkopat był jeden i niepodzielny” (SOBÓR WAT. I, Konstytucja dogmatyczna *Pastor aeternus*, Prolog). „Obecny Sobór święty, idąc w ślady Soboru Watykańskiego I, zgodnie z nim poucza i oświadcza, że Jezus Chrystus, Pasterz wiekuisty, założył Kościół święty, posławszy Apostołów, tak jak sam został posłany przez Ojca (por. *J* 20,21). Chciał też, aby ich następcy, mianowicie biskupi, byli w Jego Kościele pasterzami aż do skończenia świata. Żeby zaś episkopat był jeden i niepodzielny, postawił nad innymi Apostołami św. Piotra i w nim ustanowił trwałą i widzialną zasadę i fundament jedności wiary i komunii” (SOBÓR WAT. II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 18). [9] Rzeczywiście Sobór Watykański II w odniesieniu do Kurii Rzymskiej wyjaśnia, że „w wykonywaniu najwyższej, pełnej i bezpośredniej władzy wobec całego Kościoła Biskup Rzymu korzysta z pomocy dykasterii Kurii Rzymskiej, które w jego imieniu i mocą jego autorytetu sprawują urząd dla dobra Kościołów i w służbie pasterzy” (Dekret *Christus Dominus*, 9). W ten sposób przypomina nam przede wszystkim, że Kuria jest organizmem pomagającym papieżowi, a jednocześnie precyzuje, że posługa organów Kurii Rzymskiej zawsze pełniona jest *nomine et auctoritate* samego Biskupa Rzymu. Z tego powodu działalność Kurii prowadzona jest *in bonum Ecclesiarum et in servitium Sacrorum Pastorum*, to znaczy ukierunkowana jest bądź na dobro Kościołów partykularnych, albo też na wsparcie ich biskupów. Kościoły partykularne są „uformowane na wzór Kościoła powszechnego, w których istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki”, (por. *Lumen gentium*, 23).

[10] „Zresztą podobne porozumienie między papieżem a jego Kurią jest normą stałą. Nie tylko w wielkich godzinach historii takie porozumienie ujawnia swoje istnienie i siłę, ale obowiązuje ono zawsze, każdego dnia, w każdym akcie papieskiej posługi, jak to przystoi organowi bezpośrednio podległemu i doskonale posłusznemu, którym Biskup Rzymu się posługuje, w sprawowaniu swojej misji powszechnej. I właśnie to istotne powiązanie Kurii Rzymskiej z działalnością apostolską Papieża jest usprawiedliwieniem, a nawet chwałą samej Kurii; i samej tej relacji wynika jej konieczność, jej użyteczność, jej godność i jej autorytet. Rzeczywiście Kuria Rzymska jest narzędziem, którego Papież potrzebuje i którym Papież się posługuje pełniąc swój boski mandat. Jest to narzędzie bardzo godne, od którego, co nie jest zaskakujące, wszyscy, a My sami jako

pierwsi tak wiele żądamy, tak wiele wymagamy! Jego funkcja wymaga najwyższych umiejętności i cnót, gdyż najwyższy jest właśnie jego urząd. Jest to funkcja niezwykle delikatna, jaką jest bycie strażnikiem lub echem Bożych prawd oraz stawanie się językiem i dialogiem z nastawieniem ludzi; funkcja niezwykle obszerna, której granicą jest cały świat; funkcja bardzo szlachetna, jaką jest słuchanie i interpretowanie głosu Papieża, a jednocześnie niepozwolenie, aby zabrakło mu wszelkich użytecznych i obiektywnych informacji, wszelkiej synowskiej i przemyślanej rady” (Paweł VI, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, 21 września 1963 r.).

[11] *Ep. ad Eulog. Alexandrin.*, epist. 30: PL 77,933. Kuria Rzymska „czerpie swoje istnienie i kompetencje od Pasterza Kościoła powszechnego. Kuria bowiem jest żywotna i działa o tyle, o ile pozostaje w relacji do urzędu Piotrowego i na nim się opiera” (Jan Paweł II, Konst. apost. *Pastor Bonus*, Wprowadzenie, n. 7; por. art. 1).

[12] Historia zaświadcza, że Kuria Rzymska przez co najmniej ostatnie sto lat jest w stanie nieustannej „reformy”. „W istocie ta zapowiedziana 13 kwietnia 2013 r. komunikatem w Sekretariacie Stanu jest czwartą, poczynając od przeprowadzonej przez św. Piusa X na mocy konstytucji *Sapienti Consilio* z 1908 r. Ta reforma okazywała się z pewnością pilna w świetle nowych, przygotowywanych już przepisów prawa kanonicznego; jednak bardziej jeszcze okazywała się konieczna z powodu kresu władzy doczesnej papieża. Kolejną była reforma dokonana przez bł. Pawła VI za pomocą konstytucji *Regimini Ecclesiae Universae* (1967 r.), w następstwie Soboru Watykańskiego II. Sam papież przewidywał rewizję tekstu w świetle pierwszego doświadczenia. W 1988 r. została opublikowana konstytucja *Pastor Bonus* św. Jana Pawła II, która w ogólnej konstrukcji trzymała się schematu Pawła VI, ale wprowadzała inną klasyfikację różnych organów i ich kompetencji, zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1983 r. W obrębie tych podstawowych kroków miały miejsce inne ważne interwencje. Na przykład Benedykt XV utworzył i włączył do rzymskich kongregacji tę ds. Seminariów (wcześniej sekcja w obrębie Kongregacji Konsystorialnej) i Uniwersytetów (1915 r.) - oraz drugą - dla Kościołów Wschodnich (1917 r. - wcześniej istniała jako sekcja w Kongregacji Rozkrzewiania Wiary). Jan Paweł II dokonał zmian w organizacji Kurii także po opublikowaniu *Pastor Bonus*, a po nim znaczne interwencje poczynił Benedykt XVI: pomyślmy o utworzeniu Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (2010 r.), o przeniesieniu kompetencji dotyczących seminariów z Kongregacji Edukacji Katolickiej do Kongregacji ds. Duchowieństwa, a kompetencji dotyczących katechezy z tej ostatniej do Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (2013 r.). Dochodzą do tego decyzje o uproszczeniu, wypracowywane na przestrzeni lat, a niektóre obowiązujące do tej pory, z łączeniem kilku dykasterii pod jednym kierownictwem” (Marcello Semeraro, *La riforma di Papa Francesco*, II Regno, Anno LXI, n. 1240-15 lipca 2016 r., ss. 433–441).

[13] W tym sensie Paweł VI, 21 września 1963 roku, przemawiając do Kurii Rzymskiej, powiedział: „Można wyjaśnić, jak taki system uległ obciążeniu z powodu swego sędziwego wieku, jak odczuwana jest nierówność jego instytucji i działania w stosunku do potrzeb i stosowania w nowych czasach, jak bardzo odczuwana jest jednocześnie potrzeba uproszczenia i decentralizacji, a także poszerzenia się i dostosowania do nowych funkcji”.

[14] Paweł VI 22 lutego 1975 r., przy okazji Jubileuszu Kurii Rzymskiej, powiedział: „Jesteśmy

Kurią Rzymską, (...) ta nasza świadomość - która chcemy, aby była jak najjaśniejsza nie tylko w swojej definicji kanonicznej, ale również co do treści moralnej i duchowej – wymaga od każdego z nas aktu pokuty, zgodnego z dyscypliną właściwą jubileuszowi, aktu, który możemy nazwać samokrytyką, aby sprawdzić w ukryciu naszych serc, czy nasze zachowanie odpowiada powierzonym nam urządowi. Pobudza nas do tej wewnętrznej konfrontacji przede wszystkim spójność naszego życia kościelnego, a także analiza, której zarówno Kościół, jak i społeczeństwo dokonują na nasz temat, z wymaganiami często pozbawionymi obiektywizmu i tym surowszymi, im bardziej reprezentatywna jest nasza pozycja, z której zawsze powinna promieniować idealna przykładowość [...]. Dwa uczucia duchowe nadadzą zatem sens i wartość naszemu jubileuszowi: poczucie szczerej pokory, co oznacza powiedzenie prawdy o nas samych, uznając, że pierwsi potrzebujemy miłosierdzia Bożego” (*Insegnamenti di Paolo VI*, XIII [1975], ss. 172-176).

[15] W tym sensie następstwo pokoleń jest częścią życia, i biada nam, gdybyśmy myśleli lub żyli, zapominając o tej prawdzie. Zatem wymiana osób jest czymś normalnym, koniecznym i pożądanym.

[16] Benedykt XVI, zainspirowany wizją św. Hildegardy z Bingen, w swoim przemówieniu do Kurii z 20 grudnia 2010 r. powiedział, że samo oblicze Kościoła może, niestety, być „pokryte kurzem”, a „jego szata podarta”. I dlatego ja ze swej strony przypominałem, że wyzdrowienie „jest także owocem uświadomienia sobie choroby i osobistego oraz wspólnotowego postanowienia, by się leczyć, cierpliwie i wytrwale znosząc kurację” (Przemówienie do Kurii Rzymskiej, 22 grudnia 2014 r.).

[17] Chodzi o rozumienie reformy jako *transformacji*, czyli przemiany postępowej, poprawy: zmienić/zamienić *in melius*.

[18] Por. homilia, *Domus Sanctae Marthae*, 1 grudnia 2016 r.

[19] Por. homilia z 22 lutego 2016 r. z okazji Jubileuszu Kurii Rzymskiej oraz *Przemówienie na rozpoczęcie Konsystorza*, 12 lutego 2015 r.

[20] Paolo VI, *przemówienie do Kurii Rzymskiej*, 21 września 1963 r.

[21] „Nakaz głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom jest pierwszorzędnym i naturalnym posłannictwem Kościoła; nakaz ten i posłannictwo zobowiązuje tym bardziej w dobie wielkich i poważnych przemian w dzisiejszym społeczeństwie. Obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół jest dla ewangelizacji (...). Wspólnota chrześcijan nigdy nie zamyka się sama w sobie; jej życie wewnętrzne — życie modlitwy, słuchanie słowa i nauki Apostołów, wykonywanie miłości braterskiej, łamanie chleba — osiąga swą pełną moc tylko wtedy, kiedy staje się świadectwem, wzbudza podziw, rodzi nawrócenie, staje się przepowiadaniem i obwieszczaniem Ewangelii. I tak cały Kościół podejmuje misję ewangelizacji, a działanie każdego z osobna bardzo pomaga wszystkim” (TENŻE, *adhort. apost. Evangeliis nuntiandi*, 14-15). „Nie możemy dłużej pozostawać w spokoju, w biernym oczekiwaniu, w naszych kościołach (...) trzeba koniecznie dokonać przejścia od duszpasterstwa zwykłego zachowywania stanu rzeczy do duszpasterstwa zdecydowanie

misyjnego” (adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 15).

[22] Nie można zatracić dążenia do głoszenia Ewangelii tym, którzy są daleko od Chrystusa, gdyż jest to pierwsze zadanie Kościoła (por. JAN PAWEŁ II, enc. *Redemptoris missio*, 34).

[23] Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, n. 26. «Marzę o „opcji misyjnej” [= *misji paradygmatycznej*], zdolnej przemienić wszystko, aby zwyczaje, style, rozkład zajęć, język i wszystkie struktury kościelne [= *misja programowa*] stały się odpowiednią drogą bardziej dla ewangelizowania współczesnego świata, niż do zachowania stanu rzeczy» (por. *tamże*, 27). W tym sensie «tym, co powoduje obalenie przestarzałych struktur, co prowadzi do przemiany serc chrześcijan, jest właśnie *misyjność*», ponieważ «misja programowa, jak wskazuje sama nazwa, polega na realizacji zadań o charakterze misyjnym. Natomiast misja paradygmatyczna polega na umieszczeniu w kluczu misyjnym zwyczajnej działalności Kościołów partykularnych» (*Przemówienie do biskupów z CELAM*, Rio de Janeiro, 28 lipca 2013 r.)

[24] Por. PAWEŁ VI, Konst. Apost. *Regimini Ecclesiae universae*, art. 1 § 2; JAN PAWEŁ II, Konst. Apost. *Pastor Bonus*, art. 2 § 2.

[25] „To z Rzymu dzisiaj wypływa zachęta do «aggiornamento» [...], czyli do doskonalenia wszystkiego, wewnętrznego i zewnętrznego, w Kościele. Papieski Rzym jest dziś zupełnie inny, a dzięki łasce Bożej godniejszy i mądrzejszy oraz bardziej święty; znacznie bardziej świadomy swego ewangelicznego powołania, znacznie bardziej zaangażowany w swoją misję chrześcijańską, znacznie bardziej pragnący, a zatem podatny na nieustanną odnowę” (Paweł VI, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, 21 września 1963 r.).

[26] Franciszek, *motu proprio Sedula Mater*, 15 sierpnia 2016 r.

[27] Por. Dekret *Christus Dominus*, n. 9.

[28] Wśród funkcji Sekretarza Stanu jako pierwszego współpracownika papieża w wypełnianiu jego najwyższej misji i wykonawcy decyzji, jakie podejmuje papież przy pomocy organów konsultacyjnych, najważniejsze powinny być regularne i częste spotkania z szefami dykasterii. W każdym razie pierwszorzędną koniecznością jest koordynacja i współpraca dykasterii między sobą oraz z innymi urzędami.

[29] Por. JAN PAWEŁ II, Konst. apost. *Pastor Bonus*, 22.

[30] Kościół synodalny jest Kościołem słuchającym (por. *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015 r.; adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 171). Etapami słuchania w sprawie reformy Kurii były: 1. zbieranie opinii latem 2013 r. - szefów dykasterii oraz innych osób, członków Rady Kardynałów; poszczególnych biskupów oraz konferencji episkopatów obszaru pochodzenia; 2. zebranie szefów dykasterii 10 września 2013 r. i 24 listopada 2014 r.; 3. Konsystorz 12-13 lutego 2015 r.; 4. List Rady Kardynałów do szefów dykasterii z 17 września 2014 r. w sprawie ewentualnych „decentralizacji”; 5. Wypowiedzi poszczególnych szefów dykasterii na posiedzeniach Rady Kardynałów w związku z prośbami o propozycje i opinie w sprawie reformy poszczególnych dykasterii (por. Marcello Semeraro, *La riforma di Papa Francesco*, II Regno, ss. 433–441).

[31] W celu lepszego poznania poczynionych kroków, powodów i celów procesu reformy zaleca się odniesienie się w szczególności do trzech listów apostolskich w formie *motu proprio*, za pomocą których dotychczas utworzono, dokonano zmian lub zlikwidowano niektóre dykasterie Kurii Rzymskiej.

[32] Rytm pracy przewiduje prace członków Rady rano i po południu, w sumie do tej pory odbyły się 93 spotkania.

[33] Do tej pory było ponad 16 sesji roboczych Rady (średnio raz na dwa miesiące), w sposób następujący rozłożonych w czasie: sesja I: od 1 do 3 października 2013 r.; sesja II: od 3 do 5 grudnia 2013 r.; sesja III: od 17 do 19 lutego 2014 r.; sesja IV: od 28 do 30 kwietnia 2014 r.; sesja V: od 1 do 4 lipca 2014 r.; sesja VI: od 15 do 17 września 2014 r.; sesja VII: od 9 do 11 grudnia 2014 r.; sesja VIII: od 9 do 11 lutego 2015 r.; sesja IX: od 13 do 15 marca 2015 r.; sesja X: od 8 do 10 czerwca 2015 r.; sesja XI: od 14 do 16 września 2015 r.; sesja XII: od 10 do 12 grudnia 2015 r.; sesja XIII: 8 do 9 lutego 2016 r.; sesja XIV: od 11 do 13 kwietnia 2016 r.; sesja XV: 6 do 8 czerwca 2016 r.; sesja XVI: od 12 do 14 września 2016 r.; sesja XVII: 12 do 14 grudnia 2016 r.

[34] Utworzona 18 lipca 2013 r. i rozwiązana 22 maja 2014 r., z zadaniem zapewnienia wsparcia technicznego dla doradztwa specjalistycznego i wypracowania rozwiązań strategicznych doskonalących, mających na celu zapobieżenie marnotrawieniu zasobów gospodarczych, sprzyjanie przejrzystości w procesach nabywania dóbr i usług, doskonalenia zarządzania majątkiem ruchomym i nieruchomym, działania z coraz większą roztropnością w sektorze finansowym, zapewnienia prawidłowego stosowania zasad rachunkowości oraz zapewnienia opieki zdrowotnej i ubezpieczenia społecznego wszystkim mającym do tego prawo: „w celu uproszczenia i racjonalizacji istniejących organów i bardziej starannego planowania działalności gospodarczej całej administracji watykańskiej” (*Chirograf* z 18 lipca 2013 r.).

[35] Np. Zalecenia wypracowane przez Grupę Specjalną ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (GAFI). Dziś działalność IOR-u okazuje się w pełni zgodna z normami obowiązującymi w Państwie Watykańskim w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz walki z finansowaniem terroryzmu.

[36] AIF jest urzędem mającym zapobiegać i przeciwdziałać praniu brudnych pieniędzy pochodzących z działalności przestępczej i finansowaniu terroryzmu (Statut Rozd. I, art. 1, par.1); jego zadaniem jest m. in. nadzorowanie poszanowania ustalonych zobowiązań w zakresie zapobiegania i przeciwstawiania się praniu brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, wydawania rozporządzeń wykonawczych i przyjmowanie instrukcji oraz działania o charakterze specjalnym w stosunku do podmiotów podlegających zobowiązaniom.

[37] AIF został również ustanowiony, aby ponowić zobowiązanie Stolicy Apostolskiej do przyjęcia zasad i zastosowania instrumentów prawnych opracowanych przez wspólnotę międzynarodową poprzez dalsze dostosowanie ram instytucjonalnych w celu zapobiegania i zwalczania prania pieniędzy, finansowania terroryzmu i proliferacji broni masowego rażenia.

[38] Zadaniem Rady ds. Gospodarki jest „nadzorowanie zarządzania finansami oraz czuwanie nad strukturami i działaniami administracyjnymi i finansowymi dykasterii Kurii Rzymskiej, instytucji związanych ze Stolicą Apostolską i Państwa Watykańskiego” (*motu proprio* „*Fidelis dispensator*

et prudens”, 1).

[39] „Biuro Rewizora Generalnego działa w pełnej autonomii i niezależności, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz ze swoim statutem, przekazując informacje bezpośrednio Papieżowi. Przedkłada Radzie ds. Gospodarki roczny program kontroli oraz roczne sprawozdanie ze swojej działalności. Celem programu kontroli jest określenie najważniejszych obszarów zarządzania i organizacji potencjalnie zapowiadających zagrożenia”. Biuro Rewizora Generalnego jest instytucją, która przeprowadza audyt finansowy dykasterii Kurii Rzymskiej, instytucji związanych ze Stolicą Apostolską i Państwa Watykańskiego. Działalność Biura Rewizora Generalnego ma na celu dostarczanie profesjonalnych i niezależnych opinii na temat adekwatności procedur księgowych i administracyjnych (*system kontroli wewnętrznej*) i ich rzeczywistego stosowania (*audyt zgodności*), a także wiarygodności sprawozdań finansowych poszczególnych dykasterii oraz bilansu skonsolidowanego (*audyt finansowy*) i prawidłowości korzystania ze środków finansowych i materialnych (*analiza opłacalności*).

[40] „Aktualny kontekst komunikacji, charakteryzujący się obecnością i rozwojem mediów cyfrowych oraz czynnikami konwergencji i interaktywności, wymaga ponownego przemyślenia systemu informacyjnego Stolicy Apostolskiej, i zobowiązuje do reorganizacji, która doceniając historyczny rozwój struktury komunikacji Stolicy Apostolskiej stanowczo zmierzałaby w kierunku integracji oraz jednolitego zarządzania”.

[41] Na mocy *motu proprio* z 31 maja 2016 r. *De concordia inter Codices* zostały zmienione pewne normy Kodeksu Prawa Kanonicznego.

[42] „Ta Dykasteria będzie szczególnie kompetentna w kwestiach dotyczących migracji, potrzebujących, chorych i wyłączonych, zmarginalizowanych i ofiar konfliktów zbrojnych oraz katastrof naturalnych, więźniów, bezrobotnych i ofiar jakiegokolwiek formy niewolnictwa i tortury”.

[43] *L'umanità di Dio*, Qiqajon, Magnano 2015, 183-184.